

Warkocz Wolanda

Mistrz i Małgorzata, reż. Małgorzata Warsicka, Teatr Polski w Bielsku-Białej



Magdalena Figzał-Janikowska

aA aA aA



W bielskiej inscenizacji *Mistrza i Małgorzaty* niemal nie wychodzimy z mroku – ciemność staje się tutaj nie tyle synonimem szatana, co raczej depresyjnej osobowości większości bohaterów. Małgorzata Warsicka oraz jej współpracownicy czytają powieść Bułhakowa jako współczesny moralitet, w którym zło i dobro funkcjonują jako pojęcia relatywne.

Warto zacząć od tego, że Warsicka korzysta w swej inscenizacji z nowego polskiego przekładu *Mistrza i Małgorzaty* autorstwa rodziny Przebindów.

Thumaczenie to nie tylko w znacznym stopniu „odświeża” powieść Bułhakowa, ale też na nowo odkrywa niezwykłą muzyczność tego tekstu – jego melodię, rytm i stylistyczną różnorodność. Te właśnie jakości wydają się wysuwać na pierwszy plan w spektaklu Małgorzaty Warsickiej, inaugurującym jubileuszowy 130. sezon Teatru Polskiego w Bielsku-Białej.

Inszenizacja Warsickiej ma charakter monumentalny – bierze w niej udział ponad 20-osobowa obsada aktorska, chór i kwartet smyczkowy. Miejscem akcji jest nie tylko scena, ale także widownia, w tym wąskie korytarze prowadzące do foyer oraz balkon, na którym usytuowany został chór. Widzowie uczestniczą w spektaklu i koncercie, bowiem wszystkie najważniejsze wątki powieści przetworzone zostają na język muzyki. Imponująca sfera akustyczna, luźno nawiązująca do dwóch pasji Jana Sebastiana Bacha, to dzieło Karola Nepelskiego, obecnie jednego z najciekawszych w Polsce kompozytorów muzyki teatralnej. Nepelski nie tylko buduje dźwiękowe tło spektaklu, ale każdorazowo ujmuje je w pewien określony koncept, który w dużym stopniu decyduje o dramaturgicznej ścieżce przedstawienia. Często znaczenie zyskuje już sama forma lub gatunek muzyczny, innym razem to stworzone na potrzeby inscenizacji instrumenty wyznaczają najważniejsze punkty odniesień. Choć banalnym byłoby stwierdzenie, że we wspólnych spektaklach Warsickiej i Nepelskiego muzyka staje się jednym z bohaterów, to w istocie jej funkcje daleko wykraczają poza plan ilustracyjno-nastrojowy. W *Mistrzu i Małgorzacie* muzyka znajduje swe uosobienie w komentującym chórze – częściowo ukrytym, aczkolwiek brzmącym wyrażście kolektywnym ciele scenicznym. W wielu scenach chórzystów wspiera zespół aktorski, co sprawia, że muzyka dociera do widza z różnych miejsc, tworząc otwartą, polifoniczną przestrzeń. Partie instrumentalne wykonuje natomiast kwartet smyczkowy, usytuowany na podwyższeniu w głębi sceny.

Muzyczna struktura, w jaką wpisane zostaje przedstawienie Warsickiej, objawia się także w sposobie gry aktorskiej oraz umuzyycznieniu wypowiedzi. Pieśń Małgorzaty, zrtyznizowana i dynamiczna relacja Bezdomnego czy wreszcie gitarowe popisy Azazella to tylko kilka z wielu odsłon demonicznego koncertu, jakim staje się *Mistrz i Małgorzata* w bielskim wydaniu. Aktorzy nieustannie posiłkują się mikrofonami i mikroportami, pozwalającymi na ciekawe efekty dźwiękowe – nie tylko wzmacnianie, lecz także zniekształcanie głosu w odpowiednich momentach. Z muzyką ściśle skoordynowana została także sfera wizualna – scenografia Marcina Chlandy w znacznym stopniu poszerza przestrzeń sceny, odsłaniając kulisy i tworząc rodzaj „piekielnej” głębi. Zabieg ten w oczywisty sposób prowadzi do wytworzenia kilku planów akustycznych. Inaczej brzmią partie kwartetu, umiejscowionego w dużej odległości od widowni, inaczej zaś te, dochodzące z proscenium czy balkonu.

Adaptacja Warsickiej stroni natomiast od eksperymentów w zakresie warstwy tekstowej. Reżyserka dokonała oczywiście dużych skrótów, niemniej jednak śledzimy bodaj wszystkie najważniejsze wątki powieści: dyskusję literatów na temat wiary, romans Mistrza i Małgorzaty, opanowanie Moskwy przez świtę Wolanda, pokaz czarnej magii w teatrze Variétés, szatański bal czy wreszcie tematy z apokryficznej powieści Mistrza. Szczególnie tym ostatnim Warsicka poświęca sporo miejsca – dialog między Piłatem (Grzegorz Sikora) a Jeszua Ha-Nocri (Daria Polasik-Bulka) zostaje przedstawiony bardzo drobniagowo, z wyraźnym przesunięciem akcentów (Jeszua grany jest przez kobietę, co nadaje jego śmierci nowy, polityczny sens). Podobny zabieg – to jest opozycyjnego obsadzenia ról – zastosowany został w przypadku postaci Wolanda. Książę ciemności grany jest przez Martę Gzowską-Sawicką, która miała okazję zaprezentować się w zupełnie nowym wcieleniu, stanowiącym duże wyzwanie aktorskie. Jej Woland jest całkowicie pozbawiony rysów ironiczno-groteskowych, jakie często widoczne są w męskich kreacjach tej postaci. Gzowska-Sawicka pojawia się na scenie w czarnej długiej szacie, z gładko zaczesanymi włosami, uplecionymi w warkocz. Gra aktorki jest niezwykle wyważona, momentami wręcz statyczna – charakteryzuje ją powolny, przemyślany ruch, bardzo oszczędny gest oraz niezmienny, poważny wyraz twarzy. Postać Wolanda zyskuje dzięki temu zarówno więcej demonizmu, jaki i dramatyzmu. Jawi się jako wszystkowiedzący, trochę zmęczony i znużony rzeczywistością mędrcze, który z dystansem przygląda się autodestrukcyjnym poczynaniom moskiewskich (może polskich?) obywateli.

Mistrz i Małgorzata Warsickiej to przede wszystkim spektakl o cierpieniu i melancholii, trawiących niemal wszystkich bohaterów utworu Bułhakowa. Na pierwszy plan wysuwa się tu wątpienie tęskniacej Małgorzaty (Jagoda Krzywicka), próbujacej ocalić siebie i ukochanego, choć nie do końca wierzacej w powodzenie tego planu. Małgorzata w interpretacji Krzywickiej obdarzona zostaje zarówno delikatnością (w romantyczny, bardzo kobiecy sposób snuje ona opowieść o początkach związku z Mistrzem), jak również zdecydowaniem i odwagą (kolejne, bulwersujace sztuczki Wolanda i jego towarzyszy nie robią na niej wrażenia, a udział w balu staje się okazją do testowania granic własnej psychiki). Melancholię Mistrza (Piotr Gajos) potęguje natomiast lęk przed konfrontacją ze światem zewnętrznym. Jego dialog z Bezdomnym (Michał Czaderna), dotyczący twórczości, miłości i śmierci, jest jedną z najciekawszych, pogłębionych psychologicznie scen spektaklu.

Choć reżyserka nie stara się narzucać bezpośrednich analogii do współczesności (kostiumy Edyty Jermacz nie noszą wyraźnych znamion czasu), polityki i społecznej debaty, to jednak pewne skojarzenia z tymi sferami nasuwają się same. Mocno wybrzmiewa scena pokazu czarnej magii w teatryku Variétés, zwieńczona spadającymi z sufitu na głowy widzów banknotami albo też moment wydania wyroku na Jeszue, którego(-ej) twarz otulona biało-czerwonym bandażem wyświetla się w powiększeniu na dużym ekranie. Te ważne, możliwe do wychwycenia tropy polityczne nie przysłaniają jednak uniwersalnej wymowy spektaklu, którą wyznacza opowieść o ludzkim cierpieniu, metafizycznych lękach i konieczności dokonywania trudnych wyborów.

04-12-2019

Teatr Polski w Bielsku-Białej
Michał Bułhakow
Mistrz i Małgorzata
reżyseria i adaptacja: Małgorzata Warsicka
tłumaczenie: Leokadia Przebinda, Grzegorz Przebinda, Igor Przebinda
scenografia: Marcin Chlanda
muzyka: Karol Nepelski
kostiumy: Edyta Jermacz
ruch sceniczny: Aleksander Kopański
obsada: Piotr Gajos, Jagoda Krzywicka, Mateusz Wojtasiński, Grzegorz Sikora, Marta Gzowska-Sawicka, Oriana Soika, Jerzy Dziedzic, Maciej Kulig, Kazimierz Czapla, Grzegorz Margas, Adam Myrczek, Michał Czaderna, Sławomir Miska, Jadwiga Grygierczyk, Daria Polasik-Bulka, Tomasz Lorek, Maria Suprun, Andrzej Lichosyt, Rafał Sawicki, Izabela Czyżycka, Justyna Masny, Weronika Wronka
premiera: 06.10.2019

MARCIN CHLANDA

MALGORZATA WARSICKA

KAROL NEPELSK

ALEKSANDER KOPAŃSKI

EDYTA JERMACZ

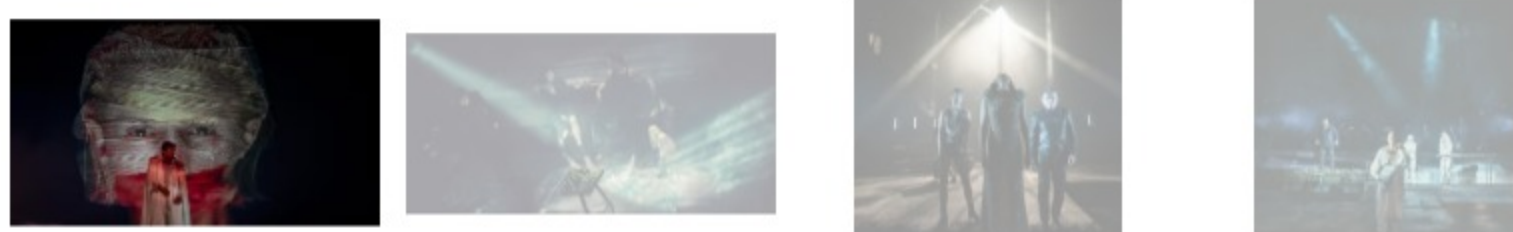
BIELSKO-BIAŁA

TEATR POLSKI

Mistrz i Małgorzata, reż. Małgorzata Warsicka, Teatr Polski w Bielsku-Białej



Fot: Dorota Koperska



Oglądasz zdjęcie 1 z 5

Szukaj w serwisie

Szukaj

REGIONY

POWIĄZANE TEATRY



Teatr Polski

Joanna Ostrowska
Balbaryk i Dobra Wróżka



Joanna Ostrowska
Gwiazdka z horrokiem



Joanna Ostrowska
Trzepot skrzydeł motyla



Piotr Olkusz
Mała wielka polityka



Anna Jazgarska
O miłości



Henryk Mazurkiewicz
PPA OFF: Ścigani przez członek (cz. 2)

BĄDŹ NA BIEŻĄCO



Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz

☐ Nie jestem robotem


reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



Rzeczpospolita
Polska



Sfinansowane przez
Unię Europejską
NewGenerationEU

